

Sygn. akt VIII Gz 381/16

POSTANOWIENIE

Dnia 13 marca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie, VIII Wydział Gospodarczy,

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Anna Budzyńska

Sędziowie: SO Agnieszka Kądziołka

SR del. Anna Górnik (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 13 marca 2017 roku w Szczecinie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) **Spółka Akcyjna spółki komandytowej z siedzibą w S.**

przeciwko **M. K.**

o zapłatę

na skutek zażalenia powódki na postanowienie Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie, XI Wydział Gospodarczy, z dnia 21 września 2016 r., sygn. akt XI GC 12/16,

postanawia:

1. oddalić zażalenie,
2. zasądzić od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1200 złotych tytułem kosztów postępowania zażaleniowego.

SSO A. Kądziołka SSO A. Budzyńska SSR del. A. Górnik

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 28 grudnia 2015 r. powódka (...) Spółka Akcyjna spółka komandytowa z siedzibą w S. domagała się zasądzenia od pozwanego M. K. kwoty 18.071,17 zł wraz z odsetkami oraz kwoty 335,96 zł tytułem zapłaty wynagrodzenia za wykonane przez siebie na zlecenie pozwanego (zlecenia numer 28/03/2014 oraz (...)) dwie usługi przewozu międzynarodowego towarów w transporcie drogowym oraz kosztów odzyskiwania należności. W uzasadnieniu wspomniała, iż w zleceniach została zawarta klauzula zapisu na sąd polubowny, w związku z czym próbowała dochodzić roszczenia przed Sądem Arbitrażowym P. Zachodniego z siedzibą w S., jednakże pozwany odmówił udziału w postępowaniu, wobec czego sprawa nie podlegała rozpoznaniu. W tych okolicznościach zdaniem powódki zapis na sąd polubowny okazał się niewykonalny, co uzasadnia rozstrzygnięcie sporu przez sąd powszechny.

Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie, XI Wydział Gospodarczy, w dniu 15 lutego 2016 r. w sprawie o sygn. akt XI GC 12/16 wydał wyrok zaoczny uwzględniający zgłoszone przez powódkę roszczenie.

W sprzeciwie od wyroku zaocznego pozwany podniósł w pierwszej kolejności zarzut zapisu na sąd polubowny, wnosząc o odrzucenie pozwu oraz zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania.

W dniu 21 września 2016 r. Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie, XI Wydział Gospodarczy, postanowił uchylić wyrok zaoczny wydany w dniu 15 lutego 2016 r. oraz odrzucić pozew (punkt 1 sentencji), a także zasądzić od powódki na rzecz pozwanego kwotę 3.697,81 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu powyższego postanowienia Sąd I instancji ocenił, iż zarzut zapisu na sąd polubowny zasługiwał na uwzględnienie. Sąd I instancji przytoczył art. 347 k.p.c. oraz art. 1161, art. 1165, art. 169 i art. 1171 k.p.c.

Sąd I instancji zważył, iż w przedmiotowej sprawie w obu zleceniach transportowych, stanowiących podstawę roszczeń powódki, znajduje się punkt 11, stanowiący że spory wynikające ze zleceń zostaną rozpatrzone przed sądem polubownym. Zapis ów zdaniem Sądu I instancji wskazuje na poddanie rozstrzygnięciu sądu polubownego wszystkich spraw wynikających z zawartej na skutek przyjęcia ofert (zleceń transportowych) umowy, zatem jednoznacznie określa stosunek prawny będący źródłem potencjalnych sporów, nie pozostawiając wątpliwości w tym zakresie. W tym kontekście Sąd I instancji wskazał, że funkcjonują dwa rodzaje sądów polubownych: stałe i powoływane ad hoc. Strony, dokonując zapisu na sąd polubowny, mogą dokonać wyboru stałego sądu polubownego poprzez wskazanie go w sposób umożliwiający jednoznaczną identyfikację albo pozostawić spór rozstrzygnięciu sądu polubownego powołanego ad hoc, w sytuacji wystąpienia sporu i potrzeby jego rozstrzygnięcia.

W ocenie Sądu I instancji zapis w przedmiotowych zleceniach transportowych nie zawiera wyboru istniejącego sądu polubownego. Jest w nim mowa o sądzie polubownym bez wskazania konkretnego, funkcjonującego sądu. W zapisie zdaniem Sądu I instancji strony muszą przede wszystkim wyrazić wolę poddania sporu pod rozstrzygnięcie sądowi polubownemu, co w sprawie miało miejsce. Strony jednoznacznie bowiem wskazały, iż spory będą rozstrzygane przez sąd polubowny, stąd zdały się na rozstrzygnięcie sądu polubownego powoływanego ad hoc w przypadku wystąpienia takiej potrzeby. Jednocześnie Sąd I instancji wskazał, iż Kodeks postępowania cywilnego nie różnicuje stałych sądów polubownych i sądów polubownych ad hoc. Wskazanie w treści zapisu stałego sądu polubownego jako sądu właściwego do rozstrzygnięcia sporu ma fakultatywny charakter. Skoro strony wskazały na poddanie sporu sądowi polubownemu, nie wskazując, iż jest to sąd stały, logicznym był wniosek, iż chodziło o sąd polubowny ad hoc, a w sprawie mają odpowiednie zastosowanie przepisy Kodeksu postępowania cywilnego.

Następnie Sąd I instancji poczynił rozważania co do powoływania arbitrów w przypadku sądu polubownego ad hoc. Sąd I instancji zważył również, iż przepisy Kodeksu postępowania cywilnego w zakresie powołania arbitrów przepisy k.p.c. dają priorytet woli stron.

Podsumowując swoje rozważania Sąd I instancji wskazał, iż o ile wynikający z orzecznictwa i doktryny wymóg precyzyjnego określenia sądu w razie poddania sporu pod rozstrzygnięcie stałego sądu arbitrażowego jest uzasadniony i zrozumiały, o tyle odnośnie sądu ad hoc nie ma ani takiego wymogu, ani nie jest to niezbędne. Sąd taki w dacie zapisu nie istnieje, nie posiada swojego regulaminu, ustalonego składu, siedziby. Dopiero strony w zapisie mogą, ale nie muszą, bo nie wynika to z normy prawnej, wskazać np. sposób powoływania arbitrów, ich liczbę, procedurę postępowania. Nie można zatem wbrew treści art. 1161 k.p.c. wskazującego obligatoryjne elementy zapisu na sąd polubowny wymagać, aby strony jednoznacznie sprecyzowały sąd, który jeszcze nie istnieje, natomiast elementy dotyczące powstania tego sądu, jak i jego procedowania, nie są obowiązkowe. W ocenie Sądu I instancji z materiału dowodowego oraz twierdzeń pozwanego wynika zaś, iż powódka nawet nie próbowała zwracać się do niego o powołanie sądu i arbitrów.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł natomiast na podstawie art. 98 i art. 109 k.p.c. Zgodnie ze spisem kosztów złożonym przez pełnomocnika pozwanego, uwzględniając wynagrodzenie pełnomocnika (2.400 zł) zgodne z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokacie, opłatę skarbową od pełnomocnictwa (17 zł), zwrot kosztów przejazdu w obie strony na trasie W. – S. (952,81 zł) oraz zwrot kosztów noclegu (328 zł).

Na powyższe postanowienie powódka wniosła zażalenie, zaskarżając je w całości oraz wnosząc o jego uchylenie oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania zażaleniowego.

Zaskarżonemu postanowieniu powódka zarzuciła naruszenie art. 1165 § 2 k.p.c. w zw. z § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i uznanie zarzutu zapisu na sąd polubowny za uzasadniony, co prowadziło do odrzucenia pozwu.

W uzasadnieniu zażalenia powódka podniosła, iż ogólnikowe i lakoniczne sformułowanie zapisu na sąd polubowny nie powinno pozbawiać powódki prawa do wytoczenia sprawy przed stały sąd polubowny, a nadto żaden przepis prawa nie stanowi, iż brak zapisu na stały sąd polubowny jest jednoznaczne z zapisem na sąd polubowny ad hoc, co przyjął Sąd I instancji. Jednocześnie powódka przedstawiła obszerny wywód prawny. Na marginesie powódka wskazała, iż celem pozwanego w jej ocenie nie było wcale poddanie przez powódkę sporu sądowi polubownemu ad hoc, lecz unikanie terminu płatności.

W odpowiedzi na zażalenie pozwany wniósł o oddalenie zażalenia oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania. W uzasadnieniu pozwany podzielił słuszność rozstrzygnięcia Sądu I instancji oraz przedstawił polemikę ze stanowiskiem powódki.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie wniesione w sprawie niniejszej przez powódkę (...) Spółka Akcyjna spółkę komandytową z siedzibą w S. okazało się niezasadne.

W ramach wniesionego zażalenia powódka kwestionowała odrzucenie przez Sąd I instancji wniesionego przez nią pozwu na podstawie art. 1165 § 1 k.p.c. z uwagi na podniesiony przez pozwanego zarzut zapisu na sąd polubowny.

Punktem wyjścia w niniejszej sprawie musi być zauważenie, iż, jak trafnie wskazał Sąd I instancji, równolegle funkcjonują dwa rodzaje sądów polubownych, a mianowicie stałe sądy polubowne oraz sądy polubowne powoływane do rozstrzygania konkretnych spraw, z woli stron (tzw. sądy polubowne ad hoc). Powierzenie rozstrzygnięcia sporów cywilnych takim sądom zostało dopuszczone na podstawie art. 1161 § 1 k.c., zgodnie z którym poddanie sporu pod rozstrzygnięcie sądu polubownego wymaga umowy stron, w której należy wskazać przedmiot sporu lub stosunek prawny, z którego spór wyniknął lub może wyniknąć (zapis na sąd polubowny).

Bezspornie strony poddały kwestie sporne wynikające z zawartych umów pod osąd sądowi polubownemu. W treści umowy nie wskazały, by był to stały sąd polubowny i go nie sprecyzowały. Niezbędnym elementem zapisu na sąd polubowny nie jest określenie sądu polubownego, który będzie właściwy do rozpoznania sporu. Tym niemniej w art. 1161 § 3 k.c. przewidziano, iż zapis na sąd polubowny może wskazywać stały sąd polubowny jako właściwy do rozstrzygnięcia sporu, a jeżeli strony nie postanowiły inaczej, wiąże je regulamin stałego sądu polubownego obowiązujący w dacie zawarcia zapisu na sąd polubowny. Zdaniem Sądu Okręgowego zasługuje na aprobatę pogląd wyrażony przez Sąd I instancji, iż wobec braku określenia w treści zapisu na sąd polubowny stałego sądu polubownego, ów zapis stanowi zapis na sąd polubowny do sądu polubownego ad hoc. Pogląd taki został także wyrażony w doktrynie (zob. T. Ereciński, J. Ciszewski, K. Weitz, Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego, Sąd polubowny, s. 618).

Niesporne w sprawie było także to, iż powód skierował pozew do Sądu Arbitrażowego P. Zachodniego w S., który jest stałym sądem polubownym. Podobnie niesporne jest, iż wobec braku zgody pozwanego Sąd ten nie rozstrzygał sporu. Nie był to jednak Sąd wybrany umową stron. Jak już wskazano zapis na sąd polubowny zawarty w umowach stron nie odnosił się do żadnego ze stałych sądów, nie zawierał także żadnych szczegółów powołania sądu polubownego przez strony. Zastosowanie znajdują więc reguły kodeksowe. Zgodnie z treścią art. 1186 k.p.c. w braku odmiennego uzgodnienia stron, postępowanie przed sądem polubownym rozpoczyna się w dniu, w którym pozwanemu doręczono pismo zawierające żądanie rozpoznania sprawy przed sądem polubownym (wezwanie na arbitraż). Wezwanie to powinno określać dokładnie strony, przedmiot sporu oraz wskazywać zapis na sąd polubowny, na podstawie którego postępowanie ma być prowadzone, a także zawierać wyznaczenie arbitra.

W niniejszej sprawie powód takiego wezwania na arbitraż pozwanemu nie doręczył, zaś skierowanie pozwu do nieuzgodnionego przez strony stałego sądu polubownego nie może wezwania na arbitraż zastąpić. Strony bowiem w formie dalszej umowy mogą swobodnie ułożyć kwestie postępowania polubownego, w tym np. liczby arbitrów.

Brak wezwania na arbitraż powoduje, iż postępowanie polubowne nie zostało zainicjowane. Pozwany zaś skutecznie w procesie podniósł zarzut zapisu na sąd polubowny.

Zgodnie z art. 1165 § 1 k.p.c. w razie wniesienia do sądu sprawy dotyczącej sporu objętego zapisem na sąd polubowny, sąd odrzuca pozew lub wnioski o wszczęcie postępowania nieprocesowego, jeżeli pozwany albo uczestnik postępowania nieprocesowego podniósł zarzut zapisu na sąd polubowny przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy. Z kolei wedle art. 1165 § 2 k.p.c. przepisu § 1 nie stosuje się, gdy zapis na sąd polubowny jest nieważny, bezskuteczny, niewykonalny albo utracił moc, jak również wtedy, gdy sąd polubowny orzekł o swej niewłaściwości. Strona powodowa wskazywała, iż zapis zawarty w punkcie 11 zleceń transportowych jest niewykonalny, gdyż próba przeprowadzenia postępowania przed sądem polubownym była nieskuteczna w wyniku zachowania pozwanego.

W literaturze o „niewykonalności” zapisu na sąd polubowny wspomina się m. in. w kontekście, gdy postanowienia owego zapisu są niejasne i w drodze wykładni nie można ustalić jego treści, a także gdy wskazano nieistniejący stały sąd polubowny (por. M. Białecki, w: Kodeks postępowania cywilnego. Tom II. Komentarz. Art. 730-1217, red. J. Jankowski, Legalis 2015, kom. do art. 1165 k.p.c.). (...) zapisu stwierdza się również w sytuacji, gdy postępowanie przed sądem polubownym nie może być skutecznie zainicjowane, np. w wyniku niemożliwości ukonstytuowania się trybunału arbitrażowego, odmowy przeprowadzenia postępowania przez trybunał lub niemożliwość prowadzenia postępowania arbitrażowego w uzgodnionym w zapisie miejscu (por. K. B. S., Brak środków na prowadzenie postępowania przed sądem polubownym a niewykonalność (bezskuteczność) i utrata mocy zapisu na sąd polubowny, „Studia Prawa Prywatnego” 2016, nr 1, s. 50-51). Powyższe przesłanki w niniejszej sprawie nie wystąpiły. Jak już bowiem wskazano powód nie wezwał pozwanego do arbitrażu, a tym samym na obecnym etapie nie można stwierdzić, czy niemożliwe jest ukonstytuowanie się sądu arbitrażowego lub czy przeprowadzenie postępowania jest niemożliwe. Dopiero po zachowaniu wszystkich wymogów z art. 1186 k.p.c. i skutecznym wezwaniu pozwanego na arbitraż, jego ewentualne niweczenie prób powołania arbitrów może być oceniane jako niewykonalność zapisu na sąd polubowny. Na tym etapie stwierdzenie takie byłoby przedwczesne.

W tym stanie rzeczy stosownie do art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. zażalenie podlegało oddaleniu.

Sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w danej instancji (art. 108 § 1 k.p.c.). W związku z tym, że powód przegrał sprawę w postępowaniu zażaleniowym, zgodnie z przepisem art. 98 k.p.c. powinien zwrócić powodowi koszty procesu, na które składa się koszt zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym w wysokości 1200 zł ustalony na podstawie § 10 ust. 2 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015.1800).

--	--

SSO A. Kądziołka SSO A. Budzyńska SSR del. A. Górnik

ZARZĄDZENIA:

1. (...)
2. (...)
3. (...)
 - (...)
 - (...),
4. (...)